



The Holy See

MESSAGGIO URBI ET ORBI DI SUA SANTITÀ BENEDETTO XVI

NATALE 2008

„Apparuit gratia Dei Salvatoris nostri omnibus hominibus” (Tt 2, 11).

Drodzy bracia i siostry, tymi słowami apostoła Pawła na nowo ogłaszam radosną nowinę o narodzeniu Chrystusa: tak, dzisiaj „ukazała się łaska Boga, która niesie zbawienie wszystkim ludziom”!

Ukazała się! To właśnie celebruje dziś Kościół. Łaska Boga obfitująca w dobroć i łagodność nie jest już ukryta, ale „ukazała się”, objawiła się w ciele, pokazała swoje oblicze. Gdzie? W Betlejem. Kiedy? Za czasów Cezara Augusta, podczas pierwszego spisu ludności, o którym wspomina ewangelista Łukasz. A kim jest objawiający? Nowo narodzony Syn Maryi Dziewicy. W Nim ukazała się łaska Boga naszego Zbawcy. Dlatego Dziecię to nazywa się *Jehoshua*, Jezus, to znaczy „Bóg zbawia”.

Łaska Boga ukazała się: oto dlaczego Boże Narodzenie jest świętem światła. Nie jest to zwyczajne światło, które pada na każdą rzecz w pełni dnia, ale światłość, która rozpala się w nocy i rozprzestrzenia się z jednego określonego punktu we wszechświecie: z betlejemskiej groty, gdzie Boskie Dziecię „przyszło na świat”. W rzeczywistości Ono jest światłem, które emanuje, jak to ukazuje wiele obrazów przedstawiających Boże Narodzenie. Ono jest światłem, które przełamuje mrok, rozprasza ciemność i pozwala nam pojąć sens i wartość naszego istnienia i historii. Każdy żłóbek jest prostym i wymownym zaproszeniem do otwarcia serca i umysłu na tajemnicę życia. Jest to spotkanie z Życiem nieśmiertelnym, które uczyniło się śmiertelnym w mistycznej scenie Narodzenia; w scenie, którą możemy podziwiać również tu, na tym Placu, jak też w niezliczonych kościołach i kaplicach na całym świecie, i w każdym domu, w którym adoruje się imię Jezusa.

Łaska Boża ukazała się *wszystkim ludziom*. Tak, Jezus, oblicze Boga-który-zbawia, nie ukazał się tylko nielicznym, tylko niektórym, ale wszystkim. To prawda, że w pokornym, prostym schronieniu w Betlejem spotkali Go nieliczni, ale On przyszedł do wszystkich: żydów i pogan, bogatych i biednych, bliskich i dalekich, wierzących i niewierzących... do wszystkich. Nadprzyrodzona łaska z woli Boga jest przeznaczona dla każdego stworzenia. Trzeba jednak, by istnienie ludzkie ją przyjęło, wypowiedziało swoje „tak”, jak Maryja, aby serce zostało rozjaśnione przez promień Bożego światła. Tej nocy Słowo wcielone przyjęli Maryja i Józef, którzy oczekiwali Go z miłością, i pasterze, którzy „trzymali straż nocną nad swoim stadem” (Łk 2, 1-20). A więc niewielka wspólnota, która przybyła do Betlejem, aby adorować Dziecię Jezus; niewielka wspólnota, która reprezentuje Kościół i wszystkich ludzi dobrej woli. Również dziś ci, którzy w swoim życiu oczekują Go i szukają, spotykają Boga, który z miłości stał się naszym bratem; ci, którzy sercem zwracają się ku Niemu, pragną poznać Jego oblicze i przyczynić się do nadejścia Jego Królestwa. Sam Jezus powie to, nauczając: ubodzy w duchu, którzy się smucą, cisi, pragnący sprawiedliwości, miłosierni, czystego serca, wprowadzający pokój, prześladowani dla sprawiedliwości (por. Mt 5, 3-10) – oni rozpoznają w Jezusie oblicze Boga i odchodzą, jak betlejemscy pasterze, odnowieni w sercu przez radość i miłość.

Bracia i siostry, którzy mnie słuchacie, do *wszystkich ludzi* skierowane jest orędzie nadziei, które stanowi serce bożonarodzeniowego przesłania. Dla wszystkich narodził się Jezus i, jak w Betlejem Maryja ofiarowała Go pasterzom, dziś Kościół przedstawia Go całej ludzkości, aby każda osoba i każda ludzka sytuacja mogła doświadczyć mocy zbawczej łaski Boga. Tylko ona może przemienić zło w dobro, tylko ona może zmienić serce człowieka i uczynić je „oazą” pokoju.

Oby liczne ludy, które wciąż żyją w mroku i cieniu śmierci (por. Łk 1, 79), mogły doświadczyć mocy zbawczej łaski Boga. Boskie Światło z Betlejem niech rozprzestrzeni się w Ziemi Świętej, w której horyzont ponownie zdaje się zaciemniać dla izraelitów i palestyńczyków; niech rozprzestrzeni się w Libanie, w Iraku i na całym Bliskim Wschodzie. Niech sprawi, aby były owocne wysiłki tych, którzy nie poddają się przewrotnej logice konfrontacji i przemocy, cenią sobie natomiast drogę dialogu i negocjacji, aby wyciszyć wewnętrzne napięcia w poszczególnych państwach i znaleźć sprawiedliwe i trwałe rozwiązania konfliktów, które nękają ten region. Światła, które przemienia i odnawia, pragną mieszkańcy Zimbabwe w Afryce, od długiego czasu uciśnieni przez kryzys polityczny i społeczny, który niestety wciąż się pogłębia, jak też obywatele Demokratycznej Republiki Konga, zwłaszcza w umęczonym regionie Kivu, mieszkańcy Darfuru w Sudanie i Somalii, której niekończące się cierpienie jest efektem braku stabilności i pokoju. Tego światła oczekują zwłaszcza dzieci w tych krajach i w innych, borykających się z trudnościami, aby ich przyszłości została przywrócona nadzieja.

Tam, gdzie deptana jest godność i prawa osoby ludzkiej; gdzie przedkłada się egoizm jednostek albo grup nad dobro wspólne; gdzie istnieje ryzyko spowszednienia bratobójczej nienawiści i wyzysku człowieka przez człowieka; gdzie wojny domowe dzielą grupy etniczne i burzą życie wspólne; gdzie nie przestaje uderzać terroryzm; gdzie brak podstawowych środków do przeżycia;

gdzie z lękiem spogląda się w przyszłość, która staje się coraz bardziej niepewna, również w narodach cieszących się dobrobytem: wszędzie tam niech zajaśnieje światłość Bożego Narodzenia i zachęci wszystkich do osobistej pracy w duchu autentycznej solidarności. Gdy każdy myśli tylko o swoich interesach, świat nieuchronnie zmierza ku ruinie.

Drodzy bracia i siostry, dziś „ukazała się łaska Boga Zbawcy” (por. *Tł 2, 11*), w naszym świecie, z jego możliwościami i słabościami, z jego postępem i kryzysami, z jego nadziejami i niepokojami. Dziś jaśniej światło Jezusa Chrystusa, Syna Najwyższego i syna Dziewicy Maryi: „Bóg z Boga, Światłość ze Światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego. On dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba”. Adorujemy Go dzisiaj w każdym zakątku ziemi, owiniętego w pieluszki i złożonego w ubogim żłobie. Adorujemy Go w ciszy, podczas gdy On, jeszcze Dziecko, zdaje się nam mówić ku pocieszeniu: Nie lękajcie się, „Ja jestem Bogiem i nikt inny” (*Iz 45, 22*). Przyjdźcie do Mnie, mężczyźni i kobiety, ludy i narody, przyjdźcie do Mnie, nie lękajcie się: przyszedłem, aby przynieść wam miłość Ojca, aby ukazać wam drogę pokoju.

Idźmy więc bracia! Spieszmy, jak pasterze w noc betlejemską. Bóg wyszedł nam naprzeciw i ukazał nam swoje oblicze, bogate w łaskę i miłosierdzie! Niech Jego przyjście nie będzie na próżno. Szukajmy Jezusa, pozwólmy się przyciągnąć światłu, które rozprasza smutek i lęk w ludzkim sercu. Zbliźmy się z ufnością. Z pokorą pokłońmy się w geście adoracji. Wszystkim życzę dobrych świąt Bożego Narodzenia.

© Copyright 2008 - Libreria Editrice Vaticana

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana